



Bonsai

Cz. II

W poprzednim numerze pisaliśmy o kryteriach doboru dzikiej siewki i o podstawowych zasadach rozpoczęcia hodowli drzewek z nasion. Pora na

bonsai z sadzonki

bowiem ta metoda reprodukcji jest znacznie szybsza od hodowli z nasion. Sadzonka w zasadzie może pochodzić z gałęzi, liści lub korzenia, ale nas najbardziej interesują sadzonki z gałęzi. Zasady obcinania pędów są takie same jak dla drzew pełnowymiarowych. Jeśli drzewko ma zdrewniałe łodyżki gałązkę należy obciąć tuż przy pniu, tak aby powstała podstawa ze starszego drewna. Powstała w ten sposób większa powierzchnia pozwala pędowi łatwiej się ukorzenie (rys. 1). Inny sposób to obcięcie gałązki sekantorem dokładnie pod kolankiem.

Miękkie pędy można ścinać już wiosną, ale większość bonsai rośnie z sadzonek z twardego, dojrzałego drzewa, ścinanych jesienią lub nawet zimą. Szybkość ukorzenia się sadzonek zależy od gatunku drzewa i warunków klimatycznych. Najłatwiejsze do hodowli z sadzonek są wierzby, nadają się także do tego celu: wiaź Zelkova (brzostownica) i jałowiec. Modrzewie, buki i graby lepiej rosną z nasion, ale irga, bluszcz i kwitnące krzewy np. lawenda mogą być hodowane z pędów. Sadzonki drzew iglastych są trudniejsze do ukorzenia, wymagają pomocy hormonalnej i cieplarnianych warunków. Większość ogrodników obawia się zwłaszcza hodowania sosen tą metodą. Te sadzonki sosen, które się przyjmują są pozyskiwane w następujący sposób: łamie się gałązkę i pozostawia odłączoną na kilka dni, co sprawia, że pozbawiony żywicy pęd ma większą szansę na ukorzenie.

Większość sadzonek powinna być sadzona od razu, najlepiej w piasku ogrodniczym.

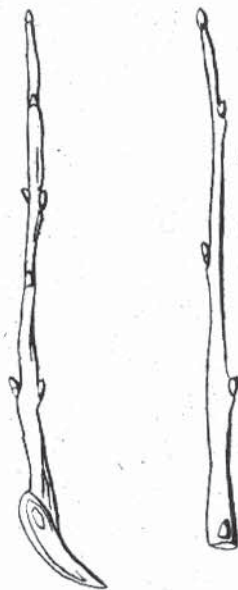
Otwór należy wykonać sadzakiem i pozbawioną dolnych liści sadzonkę zagłębić na ok. 1/3 jej długości. Ziemię trzeba mocno ubić i posadzony pęd podlać.

Sadzonki miękkodrzewne trzeba trzymać w warunkach cieplarnianych. Idealna do tego celu jest szklarnia, w domu można osiągnąć zbliżone warunki okręcając nadmuchaną torbę foliową wokół drzewka. Sadzonki z drzewa starszego należy przechowywać na zewnątrz, w półcieniu.

Po rozwinięciu się korzeni należy sadzonkę bezzwłocznie przesadzić do bardziej pożywnego środowiska. Wtedy również przychodzi pora na rozpoczęcie pierwszych zabiegów korekcyjnych.

Narzędzia

Większość zabiegów niezbędnych przy hodowli bonsai należy do rutynowych działań ogrodniczych, toteż i narzędzia mają swoje ogrodnicze odpowiedniki. Najlepsze są rzecz jasna oryginalne narzędzia japońskie, raczej dla polskich hodowców niedostępne i z racji odległych źródeł zaopatrzenia, i z powodów ekonomicznych. Na szczęście większość niezbędnego wyposażenia można zastąpić krajowymi odpowiednikami. Spój-



Rys.1. Dwa sposoby obcinania pędów na sadzonkę



Azalia japońska rośnie w płaskim, tacowym pojemniku

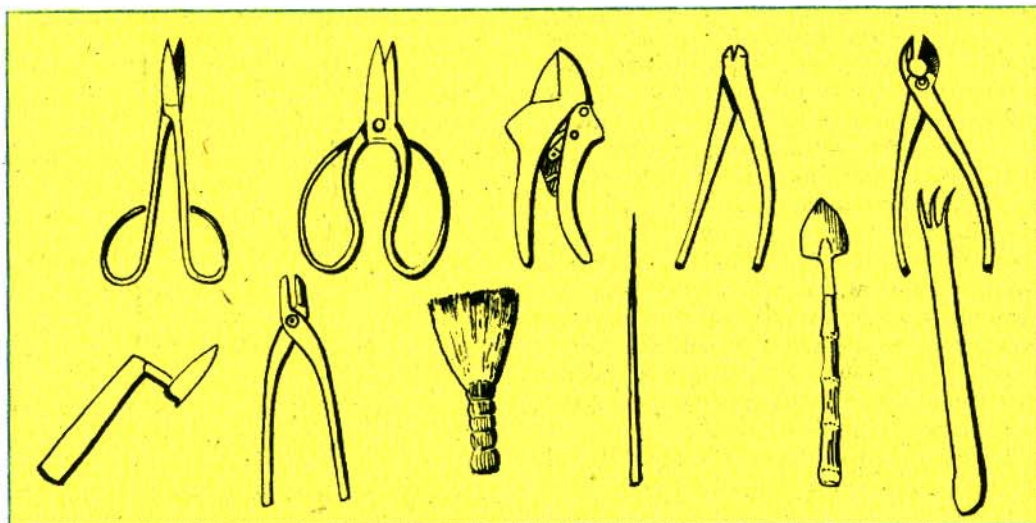


Drzewa iglaste wymagają doniczek o stonowanych kolorach, ta 40-letnia sosna dobrze prezentuje się w szarym pojemniku

rzmy na rysunek 2, przedstawia on narzędzia najbardziej przydatne do hodowli bonsai. Są to: dwie pary nożyc (dłuższe do delikatnej pracy nad liśćmi i gałązkami, krótsze do cięcia korzeni), sekator, obcinacze do drutu i gałęzi, rydel ogrodniczy, narzędzie jinning, miotelka, pałeczka, łopatką, grabki o kształcie widelca, zakończone małą łopatką. Z tego zestawu właściwie tylko obcinacz gałęzi jest trudny do zastąpienia, bo oryginalny daje wklęsłe cięcie. Narzędzie jinning to rodzaj małych cążek, które są pomocne w usuwaniu kory, co wywołuje, pożądaną zwłaszcza u starszych okazów, efekt uschniętego drewna, ale to już wyższa szkoła jazdy i początkujący mogą sobie zdobywanie tego narzędzia darować. Drewnianą pałeczką sprawdza się przy pomocy dźgnięć, czy przy przesadzaniu ziemia wchodzi między korzenie drzewka. Do niezbędnego wyposażenia

nalny daje wklęsłe cięcie. Narzędzie jinning to rodzaj małych cążek, które są pomocne w usuwaniu kory, co wywołuje, pożądaną zwłaszcza u starszych okazów, efekt uschniętego drewna, ale to już wyższa szkoła jazdy i początkujący mogą sobie zdobywanie tego narzędzia darować. Drewnianą pałeczką sprawdza się przy pomocy dźgnięć, czy przy przesadzaniu ziemia wchodzi między korzenie drzewka. Do niezbędnego wyposażenia

Rys.2.



zenia należy też zaliczyć rozpylacz do wody (krajowe produkuje rzemiosło), siatkę do przesiewania ziemi i ochrony otworów drenażowych, a także arkusz folii, motek sznurka, które, jak już wiemy, są niezbędne przy przenoszeniu dzikich siewek.

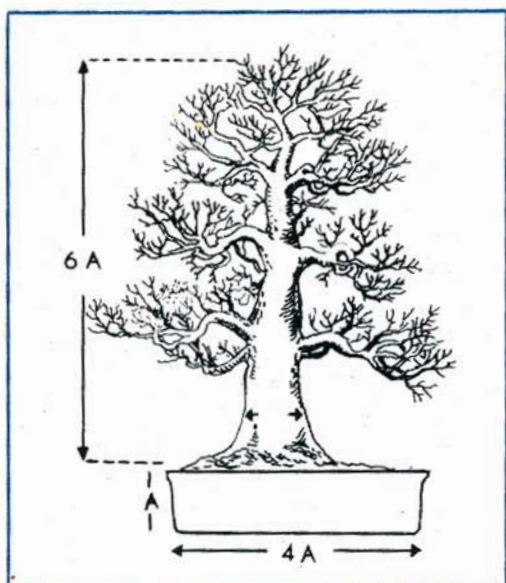
Zasady przechowywania i konserwacji narzędzi są takie, jakie obowiązują w całym ogrodnictwie – po użyciu trzeba je wyczyścić i przechowywać w suchym miejscu.

Wiemy już czym się posługiwać przy pielęgnacji drzewek. A w czym je hodować?

Naczynia ceramiczne

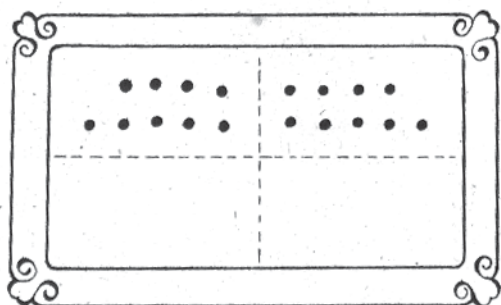
Należy pamiętać, że w hodowli bonsai doniczka jest integralną częścią kompozycji. Liczy się typ naczynia, jego rozmiar, kształt i kolor. Są pewne zasady doboru pojemnika do drzewka, przy czym istotne są tu rozmiary dojrzałego bonsai. Generalnie rzecz biorąc głębokość doniczki powinna być równa średnicy pnia dojrzałego bonsai, a szerokość prostokątnego pojemnika powinna być czterokrotnie większa (właściwe proporcje całej kompozycji na rys. 3). Jeszcze raz podkreślam, że zasady te obowiązują dla dorosłych drzew i nie mogą być stosowane do młodych drzewek, bo na tym etapie efekt wizualny nie jest najważniejszy. Doniczka musi przede

Rys.3. Takie powinny być idealne proporcje między dojrzałym drzewkiem, a jego pojemnikiem



Zwróćmy uwagę na naczynka, w jakich hodowane są te klony

wszystkim zapewniać odpowiednie warunki dla zdrowego wzrostu drzewek, a więc na każdym etapie hodowli trzeba stosować odpowiednie naczynia. Młode drzewka z małą koroną i odpowiednio małymi korzeniami potrzebują małych, płytkich pojemników, większe – większych z powodu bardziej rozwiniętego systemu korzeniowego.



Rys.4.

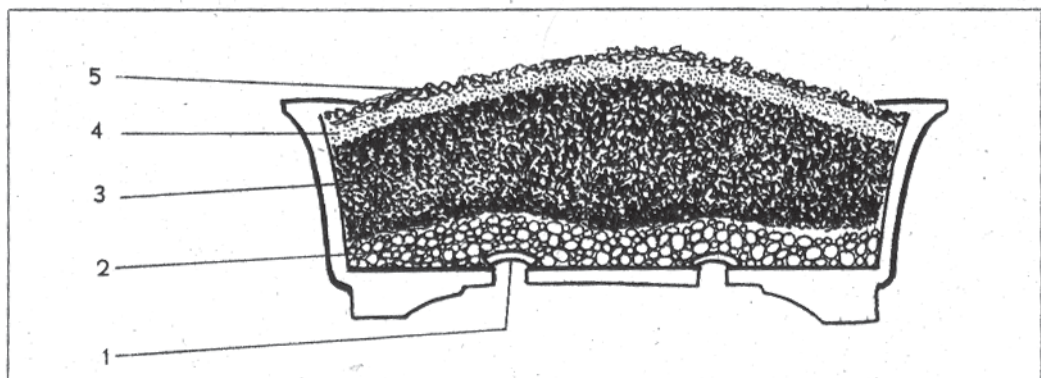
Doniczki mogą mieć różne kształty: od okrągłych, płaskich tac, poprzez miseczki okrągłe lub sześciokątne do prostokątnych pojemników o różnych wysokościach. Są zwykle niepowlekane w kolorze stłumionego brązu, zieleni, szarości. Oryginalne japońskie naczynka bywają w zgaszonych zieleniach, czerwieniach i brudnym kolorze niebieskim. Są czasem powlekane z zewnątrz, ale nigdy na powierzchni wewnętrznej lub na dnie doniczki. Jasne kolory, kremowy, biały są bardzo rzadkie. Dobre naczynie powinno być tak skonstruowane, żeby zapewniło dobry odpływ wody, toteż może mieć nawet kilka otworów drenazowych.

Drzewa iglaste lepiej wyglądają w niepowlekanych, ciemnobrązowych lub szarozielonych doniczkach. Liściaste z barwnymi liśćmi dają lepszy efekt w naczyniu o kolorze zgaszonej czerwieni, zieleni lub niebieskim. Pojemniczki dla maleńkich mame bonsai są maciupękie i w tonacji prawie się nie odróżniają od drzewka. Rzadko stosuje się zdo-

bione doniczki, chociaż czasem takie naczynie bardzo dobrze się komponuje wtedy, gdy kolor zdobień dobrany jest do barwy kwiatów drzewka.

Jeśli już wybierzemy doniczkę dla naszego okazu, należy ją odpowiednio przygotować na jego przyjęcie, zakładając oczywiście, że drzewko jest w odpowiednio dobrej formie do takiej przeprowadzki. Otwory drenazowe zabezpieczamy kawałkami plastikowej siatki, a na dnie tworzymy ze żwiru warstwę drenazową (rys. 5). Dobór ziemi zależy od gatunku drzewka, toteż początkującym zalecam w tym względzie lekturę poradników ogrodniczych. Hodowcy miejscy mogą odpowiednią mieszankę kupić, i ani po przemiesieniu ziemi z ogrodu muszą sprawdzić jej kwasowość. Ziemia powinna być np. alkaliczna, z dużą zawartością wapnia dla większości drzew iglastych, kaliny, bzu i ostrokrzewu lub z dodatkiem torfu np. dla rododendronów i azalii. Proporcje w mieszance ustalamy w zależności od typu drzewa. Powinna się ona składać z iltu, kompostu, piasku i torfu. Nie należy dodawać próchnicy w celu użyźnienia, bo źle wpływa na delikatne korzenie i uaktywnia szkodniki. Zawsze należy dodać trochę więcej piasku, bo pojemnik odwadnia się wolniej niż w naturze. Przed ułożeniem ziemi w doniczce należy ją wysterylizować. Najlepiej po prostu wyprażyć ją w szczelnej puszcze w piekarniku, czasami ogrodnicy radzą przelewać wrzątkiem, ale taki zabieg daje krótkotrwały efekt. Istotna jest również konsystencja ziemi, nie musi to być pył, ale nie powinna zbrylać się,

Rys. 5. Tak należy przygotować pojemnik przed posadzeniem drzewka: 1 – siatka plastikowa, 2 – warstwa żwiru, 3 – podstawowa mieszanka ziemi, 4 – warstwa ziemi żyznej, 5 – mech



toteż zwykle należy ją przesiać. Ziemię sypiemy na warstwę żwiru, tak aby tworzyła mały kopczyk, można ją pokryć warstwą bardziej odżywczą i posypać wysuszonym mchem, który w miarę podlewania zacznie rosnąć i uformuje sprężystą powierzchnię.

Reguły sztuki zabraniają sadzić drzewka pośrodku doniczki, należy oznaczyć środek i umiejscowić bonsai w jednej z ćwiartek (tak jak zaznaczono na rys. 4)

Operacji przesadzania należy poświęcić dużo uwagi, bo od jej właściwego przeprowadzenia zależy w dużej mierze przyszłość drzewka. Pamiętajmy, że w długotrwałej hodowli bonsai jest to jeden z podstawowych, wielokrotnie wykonywanych zabiegów ogrodniczych. Usuając drzewko ze starego pojemnika nie należy go ciągnąć za pień, tylko doniczkę odwrócić i delikatnie opukując wyjąć razem z ziemią. Następnie starannie wygrabiemy zewnętrzne korzenie za pomocą grabek, tak aby otrzymać mniejszy kłęb ze zwieszającymi się korzeniami. Redukując system korzeniowy obcinamy zbędne korzenie ostrymi nożycami, ale nie więcej niż o 1/3 ich długości. Tak przygotowane drzewko umieszczamy w otworze na odpowiedniej wysokości, ziemię wpychamy między korzenie za pomocą pałeczki, a nie palców. Ugniatamy powierzchnię rydlem, pamiętając o kształcie kopczyka. Dobrze posadzone drzewko powinno stać, wyższe okazy można wiązać zanim się nie ukorzenia.

Podlewanie...

...jest w przypadku bonsai sztuką empiryczną. Nie należy podlewać mało i często, tylko wtedy, kiedy drzewko tego naprawdę potrzebuje. Trzeba po prostu obserwować i drzewko i ziemię, podnosić pojemnik i „na wagę” oceniać ubytek wody. Latem zwykle podlewamy raz dziennie, zimą 1-2 razy tygodniowo, częstotliwość zależy od pogody i drzewka. Drzewa liściaste w lecie potrzebują więcej wody od iglastych, zimą odwrotnie, zawsze trzeba uwzględniać wpływ pogody i pamiętać, że wiatr może osuszać również dobrze jak słońce.

Pora podlewania zależy od pory roku. W lecie podlewamy rano lub wieczorem, chodzi o to, żeby nie podlewać na słońcu.



W hodowli bonsai często stosuje się sześciokątne naczynia, podobne do tego, w którym rośnie ta 40-centymetrowa brzoskwinia

Zimą z kolei nie należy podlewać rano, kiedy ziemia jest zmarznięta, tylko raczej w południe. Używam terminu podlewanie, ale w hodowli bonsai nie lejemy wody na powierzchnię ziemi, tylko albo doniczkę zanurzamy w wodzie aż po brzegi (np. po przesadzeniu lub kiedy chcemy wyługować nawóz), albo zraszamy liście i ziemię rozpylaczem. Najlepiej używać wody deszczowej, gdy zmuszeni jesteśmy korzystać z wody miejskiej nigdy nie bierzemy jej prosto z kranu, tylko odczekujemy, aby chlor się zdesorbował. Temperatura wody powinna być dostosowana do tej, w jakiej przebywa drzewko w porze podlewania, szoki temperaturowe nie są zdrowe.

Cały czas jednak trzeba pamiętać o tym, że każde drzewko jest indywidualnym okazem i ma swoje gatunkowe upodobania. Im wcześniej się do nich dostosujemy, tym większą mamy szansę na wyhodowanie zdrowego bonsai. O tym jak się do właściwej hodowli zabrać napiszemy w kolejnym odcinku.

Na podstawie źródeł angielskich oprac.
Anna Kniaź